

N<sup>o</sup> 29.

Rok 1829.



7 MARCA.

ŚRODA.

# GOŃIEC

## KRAKOWSKI,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY I LITERACKI.

---

KRAKÓW

Dnia 6 Marca 1829.

W tych dniach przejeżdżał tędy P. Józef *Lessel*, powrotem do Warszawy, z kilkoletniej podróży w celu doskonalenia się w budownictwie podjętej. Przyjemno nam tu wspomnieć chęć i gotowość jego, przysłużenia się stolicy naszey Rzeczypospolitey planami, które na przypadek wznosić się mającey jakiey budowli ważniejszey, na każde zażądanie wypracować i przesłać przyrzekl. — Ofiara podobna artysty na ziemi klassycznej Włoch udoskonalonego, pożądaną zapewne będzie.

*Przewodnik Polski* użala się przeciw Gońcowi krakowskiemu, że już dwa artykuły przeciwko niemu umieścił, i razem perswaduje jego Redakcyi; "że podobnego rodzaju zaczepki są *blake*, niemające żadnego ogólnego interessu, zupełnie *czcze i nudne* dla czytelnika, i chyba tylko w tym celu czynione, aby skłonić zaczepione pismo do odpowiedzi i tym sposobem, przypomnieć jego czytelnikom, że *Gońiec krakowski jest na świecie*.

Jakież to są te dwa tak *blake*, *czcze i nudne* artykuły? Oto pierwszy, naprowadza *Przewodnika* na drogę rzetel

ści, żeby cudzych artykułów za swoje niepodawał; — drugi do wierniejszego tłumaczenia przedmiotów mniej upowszechnionych zachęca; który to ostatni artykuł, tak równie nie jest własnością redakcyi Gońca, lecz tylko był nadesłanym, jak ów piękny artykuł w *Przewodniku* Nr 27 nakarcie 106, w którym autor wytyka całą nieprzyzwoitość postępowania tych, którzy *niewymieniając źródła, z którego czerpią*, odznaczają się *przywłaszczeniem cudzej pracy*, które w literaturze miejsca mieć nie powinno; gdzie nakoniec autor, szanowny *Jaxa z Bobina*, jakby duchem proroczym natchniony, mówi: *»Wolno z dzieł rozmaitych korzystać, ale obowiązkiem jest wskazać, (rozumie się nie cyframi...) skąd co wziętem zostało...»* — Po takowej nauce, przyjętej na własne łono, niespodziewaliśmy się ażeby nas *Przewodnik Polski* attakował o blałość, cześć i nudność zarzutów, z powodu przywłaszczenia niektórych artykułów Gońca, naysłuszniej uczynionych.

Że zaś *Przewodnik Polski* za rzecz nie znaczącą uważa, powierzchowność w przekładzie rzeczy, z obcych języków na oyczysty ..... próżną byłoby przeto pracę dłużej go tym przedmiotem zatrudniać.

Zostawiamy z resztą *Przewodnika Polskiego* w zupełnej niepodległości swych mniemań; to tylko osobliwsem sądziemy bydlę uprzedzeniem, iż sobie z tego wszystkiego utworzył nowy w swoim rodzaju domysł: jakobyśmy przez umieszczenie dwóch powyższych artykułów, chcieli go tylko nakłonić do wspomnienia: że *Goniec Krakowski jest na świecie?* .... Naten zarzut, niemożemy inaczej odpowiedzieć, jak tylko przypomnieniem *Przewodnikowi*, że jest późniejszym od *Gońca* i że sam jeszcze dosyć będzie miał z sobą do czynienia, niżeli się upowszechnić potrafi.

---

*Dla braku miejsca, we wtorkowym dopiero Gońcu umieścimy zapowiadany opis* BALU KOSTUMOWEGO.

---

## XXIX. BULETYN

### NOWOŚCI POLITYCZNYCH.

**ROSSYA.** *Teatr Woyny.* Wiadomości gazety norymberskiej od granic Mołdawii z d. 6 Lutego donoszą: że zgłębi Rossyi liczne woyska przyciągają do Wołoszczyzny, że samych kozaków z nad Donu do 20,000 przybyć miało; że w ogólności ze strony Rossyi takie są przygotowania wojenne, iż z przyjsciem wiosny silnych postępów na przód

spodziewać się potrzeba. — Pomiędzy osadami twierdz tureckich nad Dunajem i lekkimi wojsk rosyjskich oddziałami, dzień w dzień zachodzą utarczki. (\*) — Jenerał Lageron ma mieć zamiar udać się przeciw Sylistryi.

Gazeta Powszechna donosi z okolicy Turno (czyli *Turnel*), że woyska rossyjskie pod jenerałami Malinowskim i Bergmanem po wzięciu szanieu przedmostowego Kale, cofnęły się d. 27 Stycznia, i stoją pod *Semnicą* (\*\*) jednakże szaniec Kale obsadzonym zostawiły. Turcy z niezmierną starannością mieli uzbrojone to stanowisko; które wiedney godzinie szturmem wzięto. —

(Z *Paryża* 19 *Lutego* ≈ *G. B.*) Jeden z tureyszych dzienników wspomina o pogłosce dyplomatycznej: „Jakoby rząd rossyjski w dniu 12 b. m. formalnie uwiadomić miał francuski, o postanowieniu swém dalszego prowadzenia wojny z Turcyą. Przybycie tej depeszy, spowodowało nadzwyczajne posłuchanie, które miał świeżo u króla poseł P. Pozzo di Borgo. Z naszej strony nastąpiły już przeto niektóre stosowne rozporządzenia; nowe instrukcyje wyprawiono do Tulonu, dla przesłania jenerałowi Maison. Maią one zawierać rozkaz, zawieszenia powrotu drugiej dywizyi woyska z Morei, a nawet to nowe przeznaczenie, miało być zaraz posłowi rossyjskiemu udzielone.”

**TURCYA.** Dziennik frankfortski donosi z najswieższych listów prywatnych z Konstantynopola, że tam znikła wszelka nadzieja do pojednania z Rossyą. Wojna przeto, z nastąpieniem wiosny wybuchnie z większą daleko zaciętością iak dotąd.

**ANGLIA.** (Z *Londynu* 14 *St.*) W Dublinie obiega teraz dla podpisania *petycja* do króla, aby margrabiego Anglezea, napowrót mianować raczył vicekrólem. — (Z *Londynu* 12 *Lutego*.) *Petycyje* przeciw katolikom, jak lawa płyną ze wszech stron do parlamentu; przeciwnie ze strony katolików angielskich podano za *emancypacyą* prośbę, przez 18,000 osob powiększey części znakomitych, podpisaną. — W Dublinie zgromadzenie *anty-katolickie* zebrało się pod gołem niebem w obecności 5000 ludzi. Jednomyslnie uchwalono tam następujące postanowienie: „*Ministerstwo i parlament rozwiązać, i lud angielski do połączenia się z protestantami irlandzkimi powołać.* Tymczasem w izbie niższej został dziś potrzeci raz odczytany bil, znoszący takowe nieprawe stowa-

(\*) Czytaj nowsze wiadomości w poprzednich numerach Gońca

(\*\*) Jak wiadomą twierdza Turno kapitulowała 11 Lutego, zatem powyższa wiadomość o cofnięciu się woysk, była zmyśloną. PR.

zyszenia; a tak położono nazawsze tamę podobnym śmiechu i nagany godnym postanowieniom głów niespokojnych.

(Z Londynu 17 Lutego.) Kto wie, czyli posiadłość kawalka kraju nad rzeką Sgo Jana, pomiędzy nowym Brunświkiem i niższą Kanadą, niestanie się przyczyną wojny, mogącej pomiędzy Anglią i Zjednoczonymi Stany Ameryki Północney wybuchnąć. Dotąd okoliczność ta, zahacza się na rozstrzygnięciu króla niderlandzkiego, którego w tej mierze, obie strony obrały za sędziego polubownego. — Dziennik *Scoutman* zasadza podobieństwo do wzwyż rzeczoney wojny na tem, że niedawno wysłano z przystani Halifax 15,000 sztuk broni, końcem śpiesznego uzbrojenia milicyów w Nowey Szkocyi i Nowym Brunświku; częścią na tem, że oba mężowie na czele tych rządów zostający: Wellington i Jackson, są wojownicy, i niezwyčajni wyzwaniu zadosyć nieuczynić.

AMERYKA. *Meryk.* Najnowsze wiadomości z Mxyku d. Nowego Jorku d. 26 Grudnia nadeszły, są bardzo zatrażające. Wybuchła tam nowa rewolucya, która wielkie sprawiła spustoszenie i wielu ludzi o stratę życia przypawiła. Dawny minister Guerrero, który z Pedrazzem ubiegał się o urząd prezydenta i spadł, jest teraz na czele rokoszu. Rozlew krwi pomiędzy obu stronnictwami, trwał dwa dni i przeszło 800 ludzi zginęło. — Przy odejściu doniesień o tym wypadku, porządek został po części przywrócony.

FRANCYA. (Z Paryża 20 Lutego.) Wszyscy kardynałowie francuscy ndają się na *Conclave* do Rzymu. W izbie deputowanych P. Salvetre chciał usilnie wznowić oskarżenie zeszłego ministerstwa, o ucisk i zdradę (*concussion et trahison*). Z tego powodu powstały liczne spory, które zakończyły się na usunięciu tego wniosku, ogromną większością głosów.

Jenerał Higonet, który powrócił z Morei, zajął swe miejsce w izbie deputowanych. Jeden ze znakomitszych xiążąt francuzkich, podał królowi na piśmie uwagi swe, przeciwko terażniejszemu ministrom; że dłuższe ich utrzymanie, zagraża zgubą krajowi, a mianowicie z powodu nowego projektu do prawa tyczącego się gmin i municypalności.

GRECYA. Pszczoła grecka donosi, że turcy w dniu 5 Grudnia opuścili *Karpenisę* i cofnęli się do Tessalii; wojsko greckie pod jenerałem *Strato's* ścigało ich z korzyścią. Inna część wojska pod jenerałami *Dencel i Strategos*, 2500 ludzi wynosząca, wkroczyła do prowincyi Agrafta, podczas gdy jenerał *Tsavella* oswobodzenie prowincyi Patratsziki wykonał, gdzie tylko jeszcze Turcy trzymają się w mieście tego nazwiska.



**HISPANIA.** (*Z Madrytu 9 Lutego.*) Związki dworu naszego z Portugallią są bardzo żywe. Zdaie się że D. Miguel cierpi niedostatek pieniędzy, a rząd jest w wielkim kłopotcie. Zamierzona pożyczka w Hollandyi, mimo ofiarowanych 55 procentów wcale się nieudala.

Francya dąży widocznie do uznania rzeczypospolitych Ameryki południowej.

**PORTUGALLIA.** (*Z Lizbony d. 3 Lutego.*) Dotychczasowi ministrowie niektórzy, a mianowicie nienbłagany *Rio Pardo*, (przez xięcia *Calwal* zattapiony) hr. *Santarem* minister spraw zagranicznych, hr. *Luozzo* D. *Diego* minister skarbu, otrzymują dymissye. Zdaie się iż łagodniejsze będzie teraz postępowanie rządu, — słyhać nawet o powszechney amnestyi. — Wyprawę do *Terceiry* zawieszono. Krok ten, ma bydź skutkiem nadeszłych depeszy od hr. *Aberdeen*, w których jest wyraźnie oświadczone, że rząd angielski niedopusci tam równie wylądować wyprawie D. *Miguela*, iak niedopuscił jenerałowi *Saldanha*. — Wczoraj była wielka rada gabinetowa, w skutek depeszy od dworu madryckiego, w których podobnież zarzucone jest nieprzyzwoite postępowanie ministrów.

## OFIARY ZBRODNI

### ZNANYCH MORDERCÓW BURKE i HARE.

Burke zeznał przy końcu badań, że wspólnie ze swoim towarzyszem zbrodni, następujące wymordowali osoby: 1. *Abigail Simeon*, wdowę dnia 12 Lutego 1828. Mieszkała ona w *Gilmerton* pod *Edinburgiem*, i ma tam jeszcze córkę. — 2. Anglika bezimiennego, rodem z hrabstwa *Chester*. — 3 Starą niewiastę, która nocowała u zbrodniarza *Hare* (\*) — 4. *Malgorzatę Peterson*. Zamordowano ją w domu brata *Burkiego*, w miesiącu kwietniu. W cztery godziny zaledwie po śmierci, sprzedano ją do anatomii doktora *Knox*, za 8 funtów szterlingów. — 5 i 6. W miesiącu czerwcu stara kobieta z wnukiem swoim głuchym z *Glasgow*, przybyła do mieszkania zbrodniarza *Hare*, i oboje w pościeli uduszeni zostali. — 7 *Józefa*, niegdyś mającego się dobrze młynarza. — 8 Upojoną kobietę z *Wesport*; — 9 Ubogą kobietę imieniem *Esfy* (*Ewa*). — 10 Pewien sługa policyjny, przyprowadził na odwach pijaną kobietę; — Burke obecny temu, udał się za jej sąsiada i wziął na siebie obowiązek odprowadzenia jej

(\*) Potwór ten, jak wiadomo, wypuszczony jest na wolność, za to że świadczył przeciw *Burkiemu*.

do domu; natomiast zaś przywłókł ją do jaskini morderczej współnika swego Hare; — 11 *Jakoba, Wilson*, zwanego pospolicie głupim *Jamie* (Kubuś.) — Zona zbrodniarza Hare przyprowadziła go z ulicy. Niemiał ani na głowę przykrycia ani obuwia. Burke znajdował się natenczas w szynkowni. Weszła więc tam, kazała sobie dać kieliszek, i potajemnie udeptała Burkiego w nogę, który domyślił się zaraz, iż to był znak zdobyczy. Dali się napić żebrakowi, położyli go potem w łóżko, gdzie gwałtem (niebył albowiem pijany) zadusili go. Doktor Knox, tego jeszcze wieczora zapłacił im za trupa 10 funtów szterlingów. Odzież z tego biedaka, darował Burke swym synowcom, którzy niemieli w czém chodzić; z innych zamordowanych palono takową zazwyczaj, dla zatracenia śladu ich śmierci, przeciw wszelkim poszukiwaniom. — 12 Annę Mac Dougal synowicę pierwszego męża Heleny Dougal, z którą Burke żył na wiare. — Była to młoda osoba, i przyszła odwiedzić Helenę. Hare i Burke starali się ją spoić i śpiącą zadusili. — 13 *Halbanę* starą kobietę; 14 Córkę teyże. — 15 Praczkę nazwiskiem *Holster*, 16 Ostatnią ofiarą morderstwa była Pani *Campbell* którą 31 października r. z. zadusili. Siedmiu szylingami króre miała przy sobie, podzielili się oba mordercy. Zona zbrodniarza Hare nalegała koniecznie, ażeby i Helenę Dougal pozbawić życia. — Hare zazwyczaj po popełnionym mordestwie sypiał dobrze w nocy, lecz Burke musiał trunkiem zagłuszać swe sumienie. Straszliwy ten morderca zeznał przy inkwizycyi, że gdyby los zawistny, niebył położył tamy ich zbrodniom, ośmieleni tak długim powodzeniem, byłiby wnet na otwartej drodze ludzi porywali!.....

## Rozmaitości.

W Szwajcaryi w kantonie Appencell, przyszło niedawno pomiędzy nayspierwszemi urzędnikami do walney bitwy na pięście, kulaki policzki; do któręj należał sam Landamman a nawet i kilka kobiet. Teatr wojny, był przed ratuszem; powodem zaś, niejedność zdań na wielkiej radzie. — Wypadek ten, może pociągnąć za sobą wielkie ..... *visum reperitum*.

Miasta anzeatyckie Hamburg, Lubeka i Brema, wygrały teraz w ostatniej instancyi process z miastem Antwerpiją o prawo własności do gmachu *Oosterlingues*, w ostatniem znay-

dującego się, który w sobie zawiera 300 pokojów i gdzie od wieku są kantory miast wyżey wyrażonych.

Pisma paryskie donoszą, że tam na dziedziniec jednego domu, spuścił się jakiś wielki orzeł; z domysłem że go mrozy z gór wypędzić musiały. Gdy atoli w Paryżu bardzo łatwo z jastrzębia może zrobić się orzeł; — przeto większe jest podobieństwo. iż to był jastrząb jaki zgłodniały.

Wciagu roku zeszłego, 13263 okrętów przepłynęło przez *Zund*. — Król szwedzki przedłużył seym tegoroczny do dnia 17 Marca.

#### *Sposób ulepszenia świec lojowych dla Mydlarzy.*

Knoty bawełniane maczać w wodzie wapienney, w której w przód rozpuścić trzeba nieco saletry i wysuszyć one doskonale. Tak robione świece nie topią się, dają płomień czysty, jasne światło i równie jak woskowe się palą.

(Z *Pamiętn: Warszaw: Umiejętności czystych i stósowanych.*)

#### *Opis bitwy w roku 1444 d. 10 Października,*

Stoczoney pod Warną, między woyskiem tureckim pod dowództwem Sultana Amurata II. przeciwko wojskom Króla polskiego i węgierskiego, pod dowództwem Władysława III. Jagielly syna, i Jana Hunjada *Supremus capitaneus armorum* zwanego, czyli Palatyna lub Wojewody siedmiogrodzkiego i węgierskiego.

#### *(Dalszy ciąg.)*

Węgrzy zaś pomnożeni krzyżownikami prez legata wezwanymi, a od biskupów zachęcani do walki o wiarę świętą, mając na swém czele dzielnego Hunjada, wezwali załogi tureckie, w Sumen, Petrecz, Machoracz, Galacz i Warnie, aby z twierdz tych ustąpiły i do Azji przeniosły się; do czego im wolne ofiarowali przejście. Odrzucili to wezwanie dowódcy w Sumen i Petrecz, i bronić się oświadczyli. Zdobyto twierdze ich szturmem, a załogi i ludność bez różnicy płci i wieku w pień wycięte zostały. Przestraszone tem okrucieństwem inne osady, łatwieyszymi były do ustąpienia, zapewniwszy sobie wolne przejście aż do morza, co też muzułmanom Węgrzy przyzwolicie ułatwiali; osadowiły się więc wspomniane załogi w Warnie i przyległe zajęły stanowiska. — Muzułmanie przekonawszy się o związku panów chrześciańskich na poniżenie wyznania proroka i wypędzenie islamizmu z Europy, złożyli radę w Magnezyi, aby w tak przykrem położeniu i niebezpieczeństwie wiary, domagać się; u janczarów powrotu złożonego padyszy od

stęru rządu i dowództwa wojskiem. Amurat nastąpiwszy na miejsce złożonego z tronu małoletniego Machmuda, udał się zaraz na morze, a opłaciwszy hojnie pieniędzmi z sułtańskiego skarbu wziętymi, włoską uczynność, tak przelożonych flot ujął sobie, iż całe wojsko tureckie okrętami do pomocy chrześcijan służyć mającemi, do Europy przewiózł, które przeszło sto tysięcy jazdy i janczarów 50,000 wynosiło; tak zaś szczodrobliwością i podarunkami ujął Włochów przelożonych okrętów, że w pobliżu stojący kardynał Franciszek z Florencyi, o tém wykonanem przewiezieniu muzułmanów nic nie wiedział. Jednak na to doniesienie złożył Władysław walną radę ogólną wojenną, dla zasiągnięcia zdań sprzymierzonych.

Książę wojewoda wołoski Jerzy Drakula, był mniemania, aby się śpiesznie cofać, inni zdania byli, aby twierdze Bułgaryi osadzić naszymi zalogami, i zabezpieczwszy pośrednie między nimi stanowiska i połączwszy je posiłkowemi strażami, oczekiwać posiłków. Jan Hunjad przeciwil się obu tym zdaniom, a wykazując podwójność Wołoszyna i złą wiarę sprzymierzonych flot, najprzód oddalenie od wojska Jerzego Drakuly koniecznem byćż mienil, dla doznanego jego zmiennictwa i znoszenia się z nieprzyjacielem.

Zerwał się na tak ostry zarzut Drakula do szabli, Hunjad stanął mężnie w obronie twierdzenia swego i byłby swego uspił przeciwnika, gdyby przytomni téj kłótni Polacy i Węgrzy wspólnie nierozłączyli byli zwaśnionych i Jerzego Wołoszyna z rady pod straż królewską jako uwłaszczającego majestatowi uszanowania, nie byli oddali; później jako o zdradę pomówionego Drakulę z obozu oddalono, powierzwszy dowództwo 8000 oddziału wojska Drakuly synowi jego.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

## UWİADOMIENIE.

*Kto by sobie życzył przyjąć obowiązek Guwernera na wsi w królestwie Polskiem, zechce się zgłosić do wydawców Głosu (lub do Redakcyi) gdzie dokładniejszą w tej mierze otrzymać wiadomość.*

*Pan J. C. KESSLER Fortepianista w przejeździe swoim z Wiednia do Warszawy, Petersburga i Moskwy, białe miał honor jeden tylko dać Koncert w piątek d. 13 Marca r. b — Dalsze szczegóły koncertu będą oddzielnym afiszem ogłoszone.*

TEATR NARODOWY.

Intro melodrama: *Preciosa.*